

TADEUSZ SIEŃKO ur. 1931; Babin



| | |
|--------------------------------------|--|
| Tytuł fragmentu relacji | Żydzi przed wojną |
| Zakres terytorialny i czasowy | Bełżyce; dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Bełżyce w dwudziestoleciu międzywojennym, Zosin, Żydzi w Bełżycach |

Żydzi przed wojną

Byli w Bełżycach, ale wychodzili na wieś, bo oni przeważnie handlowali. To o tyle miałem [z nimi] styczność, jak przychodzili po coś i kupowali, na przykład sad. U ciotek kupili sad, drzewa owocowe, na pniu - jak to się mówi. Później mieli budę strzechą krytą i pilnowali tego sadu. Jako dzieciak to już się bawiłem z nimi, bo też dzieci były małe, to sąsiedzi przychodzili tam, podpuszczali, żeby tych Żydów kolnąć czymś. Dziecko małe to się usłucha, bo jak ktoś każe to nie zrobisz tego, jak się jeszcze z tego śmiali. No i czasem poszedłem tam, Żyd mnie lubiał, to nawet rano jak polecałem, to oni długo spali, to spałem z nimi tam. Później wywozili te jabłka. Wszystkim co się dało to handlowali. Wszystko sprzedali. Chodził po wsi krawiec czy szewc, miał linijkę i to była miara z całej wsi, na tej linijce. Czapkę przykładał do głowy, kręcił naokoło, naznaczył ołówkiem i: „czapka będzie na jutro... albo na pojutrze”. A jak przyniósł czapkę i była za duża „to sąsiadowi zanieś, to wasze będzie trochę później”. Pamiętam też sklepy, które mieli jeszcze przed wojną. Zawsze z ciotką tam chodziłem. Do apteki chodziłem, aptekarz był Żyd. Zawsze straszyły mnie ciotki, że na macę mnie złapią jak będę niegrzeczny. Trochę się bałem, bo mówił nieraz Żyd: „Och, tego chłopaczka to bym wziął, taki ładny chłopaczek”. To się bałem, to tam zawsze się trzymałem ciotki mocno za spódnicę, żeby chociaż mnie nie wziął. Gdzie były ulice, to zawsze na rogu tych budynków stała grupka Żydów. Bo Żyd tak jak to przysłowie mówiło: „Jak z rana nie wstał i kogoś nie oszukał to był cały dzień chory”. On musiał kogoś oszukać, kogoś nabrać, to wtedy było w porządku. Bo to było ich takie zamiłowanie: sprzedać, coś kupić. To żydowska była metoda handlu.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2007-07-03, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Transkrypcja | Magdalena Grzebalska |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |